

„DAILY MAIL”: Tłoczyński — to najwspanialszy tenisista w W. Brytanii

## SPYCHAŁA ZWYCIĘZCĄ TURNIEJU W BOGNOR

W okresie gdy Tłoczyński odnosił sukcesy na turnieju tenisowym w Scarborough, drugi tenisista 2 Korpusu — Spychała wziął udział w turnieju w Bognor.

Jak nas informują, Spychała odniósł tu duży sukces — wygrywając turniej bez specjalnych trudności, bijąc w finale tenisistę brytyjskiego Whitmana 6:1, 6:1.

W grze mieszanej Spychała powtórzył swój sukces z singla, zdobywając do spółki z Angielką Miss Hubbert pierwsze miejsce.

Obecnie polscy tenisisci biorą udział w turnieju na kortach ziemnych w Londynie.

Bezpośrednio po tym turnieju Tłoczyński i Spychała wracają do swego oddziału macierzystego — 6 Pułku Pancernego, który znajduje się już na terenie W. Brytanii.

Poniżej podajemy tłumaczenie wycinków z gazet brytyjskich, które, po zwycięstwie Tłoczyńskiego w turnieju o mistrzostwo północnej Anglii w Scarborough, zamieściły wiele przychylnych wzmianek o polskim tenisiste.

„Yorkshire Post” pisze: „Nowym mistrzem gry pojedynczej panów północnej Anglii został obecnie I. Tłoczyński, dawny polski gracz w rozgrywkach o Puchar Davisa’.

Przez cztery długie lata wojny brał on udział w ruchu podziemnym w Warszawie. Później dostał się do niewoli. Obecnie jest żołnierzem 2 Korpusu.

Tłoczyński pokonał D. W. Butlera, mistrza tych rozgrywek w 1938 r.

W pierwszym secie, który rozegrany został aż w 18 gemach, Butler rozpoczął od silnego ataku. Prowadził już / stosując swoją ulubioną — mocne drajwy na backhend przeciwnika, po których zdradliwie skracat piłki. Początkowo Polakowi nie udawało się minąć go, a wszystkie loby kończyły się zwycięskimi smeczami Anglika. Butler stracił jednak swoją przewagę w 8-mym gemie, tracąc swój serwis. Od tej chwili Tłoczyński zwiększył tem-

po i nacisk. Jego szybki forhend zmusił Butlera do popełniania szeregu omyłek. W 17-tym gemie stało się jasnym, że Polak zaatakował swego przeciwnika.

W drugim secie przez pierwsze cztery gemy gra toczyła się na wyrównanym poziomie, poczym Tłoczyński pięknym zrywem wygrał następne cztery gemy i mecz. Butler walczył ambitnie do ostatniej piłki.

## Polacy najlepszymi tenisistami

### B. A. O. R.

Na tenisowych mistrzostwach BAOR w Hamburgu tenisisci 1 Dywizji Pancernej odnieśli piękny sukces, zdobywając pierwsze miejsce w grze pojedynczej i w grze podwójnej.

Mistrzostwo BAOR w grze pojedynczej zdobył bomb. Badura,

Tłoczyński w grze podwójnej wraz z Carterem wygrał z parą Butler — Wilde, partnerami rozgrywek Davis Cup i trzykrotnymi mistrzami Anglii.

„Daily Mail” kończy swoją wzmiankę na temat turnieju:

„Mały Polak stał się obecnie jedynym z najwspanialszych graczy w W. Brytanii i bardzo wątpliwy, czy znalazłby się teraz Anglik, który mógłby go pokonać.”

W zwyciężając w finale mjr. Withan w stosunku 6:0, 6:1, 6:1.

W grze podwójnej para bomb. Badura — por. Gacki zwyciężyła w finale parę angielską bryg. Turpin — ppłk Fyler w stosunku 6:2, 10:2, 6:3.

## Heino — następcą Nurmiego

## Fenomen lekkoatletyczny bije trzy rekordy świata

Biegacz fiński Heino podczas zawodów w Helsinkach pobił rekord świata w biegu na 4 mile, przebywając je w 18 min. 57 sek. Dotychczasowy rekord należał do Iso Hollo (18 min. 1 sek.).

W kilka dni później Heino zatakwował rekordy świata na 15 km i 10 mil. Próba się udała całkowicie. Heino przebiegł dystans 10 mil w czasie rekordowym 49 min. 22,2 sek., po drodze bijąc rekord świata na 15 km — 46 min. 0,4 sek.

### REKORD ŚWIATA SZTAFETY 4 X 800 m

Na stadionie sztokholmskim zespół: Steen — Linden — Lindgaard — Strand pobił dotychczasowy rekord świata w biegu sztafetowym 4 po 800 m w czasie 7 min. 29,4 sek.

Podczas tych samych zawodów Johansson rzucił młotem 57,03 m,

ale rekord ten nie został uznany, ponieważ młot nie miał przepisowej wagi.

## Włoski lepsze od Austriaczek

Długo zapowiadany i oczekiwany przez sportowców włoskich mecz lekkoatletyczny pan między Austrią i Włochami odbył się w Turynie. Mimo początkowych niepowodzeń zwyciężyła drużyna włoska w stosunku 44:40.

## Lekkoatleci francuscy na stadionie Jean Bouin

Na stadionie Jean Bouin w Paryżu odbyły się ogólnofrancuskie zawody lekkoatletyczne, przerwane kilkakrotnie z powodu deszczu.

Wyniki przedstawiają się następująco: Bieg na 100 m: Merlet — 11,5 sek.; 400 m: Sigonney — 49,8 sek.; 800 m: Hascouet — 1,56 sek.; 1500 m: Farigoule — 4,6,9 sek.; Skok wzwyż: Motti — 1,80 m; w dal: Brenon — 6,76 m. Rzut kulą: Chamorel — 13,08 m, dyskiem: Bockel — 44 m, oszczepem: Quintin — 49 m.

W konkurencjach kobiecych zwyciężyły: w biegu na 200 m: Drillon — 26,6 sek., 800 m: — Cauria — 2,32,2 sek., 80 m przez płotki: Gerstner — 11,4 sek. W skoku wzwyż: Ostermayer — 1,51 m, w dal — Mathiotte — 5,13 m,

## Międzystrefowa rozgrywka Davis-Cup

## Po dwóch dniach meczu U. S. A. — Szwecja 3:0

W Forest Hill rozpoczął się sensacyjny mecz tenisowy o puchar Davisa pomiędzy zwycięzcą strefy europejskiej i strefy amerykańskiej. Europę reprezentuje szczególnie sławny finalista — Szwecja, której gracze zdołali pokonać typowaną na pierwsze miejsce Francję, która z kolei lekko wyeliminowała w stosunku 5:0 drużynę tenisową W. Brytanii. Kontynent amerykański reprezentują Stany Zjednoczone.

Spotkanie to oczekiwane było z wielkim zainteresowaniem, ponieważ Szwecja była do pewnego stopnia dużą niewiadomą. Tenisiści jej nie reprezentowali przed wojną specjalnej klasy, a w każdym razie ustępowali znacznie i Anglikom i Francuzom i Niemcom.

W pierwszym dniu spotkania rozegrane zostały dwie gry pojedyn-

eze. W pierwszej Amerykanin polskiego pochodzenia — Parker-Pajkowski (mistrz Stanów Zjednoczonych) spotkał się ze Szwedem Bergelinem, zwyciężając go w stosunku 6:0, 3:6, 6:1, 6:1. W drugim spotkaniu Amerykanin Kramer zwyciężył Szweda Johanssona 6:2, 6:2, 6:2.

— Aczkolwiek mecz nie jest jeszcze, w chwili oddawania „Dodatku Sportowego” do druku, skończony, to jednak wynik jego jest już przesądzony, gdyż w drugim dniu meczu, Ameryka pokonała Szwecję w grze podwójnej i prowadzi już 3:0.

W debiutu ze strony Stanów Zjednoczonych wystąpiła para Talbert — Mulloy i po bardzo ciężkiej walce zwyciężyła parę Johansson — Bergelin w stosunku 3:6, 9:7, 3:6, 6:0, 8:6.

Po tym meczu, Stany Zjednoczone spotkają się z reprezentacją Australii. Należy przypuszczać, że ta stawiać im będzie silniejszy opór. W każdym razie jest to jedyny kraj, który w tym sporcie może obecnie rywalizować ze Stanami, gdyż Europa przechodzi na potu tenisa wyraźny kryzys.

W międzynarodowym turnieju tenisowym w Lozannie zwycięstwa odnieśli: w grze pojedynczej panów R. Del Bello, bijąc Sadę 2:6, 2:6, 7:5, 6:4. Spotkanie to przerwano na skutek ciemności, po czym Sada zrezygnował z dalszej gry. W grze par (Weivers pokonała Manfredi 6:3, 8:6. W grze podwójnej panów para włoska de Stefanij — Baccarini zwyciężyła parę R. Del Bello — Sada 7:5, 7:5, 6:4. W podwójnej par zwycięstwo odniosła para Weivers — Manfredi, bijąc parę Bormann — Hansen 6:0, 6:3. W grze mieszanej zwyciężyli Weivers — Lesueur, bijąc parę de Normann — Manfredi w stosunku 13:11, 7:5.

## Wiadomości sportowe z Kraju

## Reprezentacja piłkarzy, bokserów i tenisistów

Reprezentacja piłkarska Warszawy występuje na meczach między-miastowych przeważnie w składzie:

Bórucz; Szczepaniak, Grządziel; Milezanowski, Brzozowski, Waśko; Olszewski, Swicarz, Odroważ, Izydorczak, Cyganik.

Barw Warszawy w tenisie bronią następujący zawodnicy i zawodniczki: Hebda, Kończak, Beldowski, Jadwiga i Zofia Jędrzejowskie oraz Rutkowska.

Reprezentacja bokserska Kraju opiera się na pięścierzach przedwojennych. W kolejności wag — w skład ósemki reprezentacyjnej wchodzi:

Kamiński (ew. Stasiak), Czarnecki (Grzywocz), Koziołek, Kowalski, Olejnik, Kolezyński Szymura (Stocki), Niewadził. Z młodych bokserów, przy ustalaniu składów reprezentacyjnych, brani są pod uwagę: Bazarnik, Wikliński, Sobczak, Nowara i Jaskała.

## Przy udziale Polaków

## Międzynarodowe zawody pływackie w Rimini

W Rimini odbyły się międzynarodowe zawody pływackie na trasie 16 km. Na starcie stanęło 15 zawodników włoskich i alianckich.

Zwycięstwo odniósł Aldo Piva z Rimini, który przebył 16 km w 4 godz. 35 min. 4 sek., drugie i trzecie miejsce zajęli: Wloch Dorini i Polak Brok (obydwaj w 4

godz. 43 min. 50 sek.), czwarte Anglik Alma i piąte Polak Skazinski.

Klub sportowy H. C. Monza przygotowuje się do urządzenia międzynarodowego turnieju hokeja na trawie. Udział zgłosiły: drużyna francuska z Lionu i dwie szwajcarskie z Bazyli i Genewy. Jako czwarta wystąpi silna drużyna z Monza. Zawody odbędą się w dniach 26 — 29 bm.

## Polski kolarz w czołowej stawce

## „Grand Prix des Nations” w rękach włoskich

W Paryżu odbyły się wyścigi kolarskie o Wielką Nagrodę Narodów. Zawody odbyły się na trasie długości 140 km.

Zwycięzcą został Włoch Fausto Coppi, który przybył na metę w 3 godz. 41 min. 46,6 sek., uzyskując przeciętną szybkość 37,870 km na godz.

Francuscy korespondenci sportowi podają, iż Coppi zapytany w chwili przybycia do Paryża o swe wrażenie powiedział lakonicznie: „Przybyłem tu, żeby zwyciężyć!” Coppi miał nie łatwe zadanie, gdyż jego przeciwnikami byli najwybitniejsi kolarze Europy.

Jako drugi przybył na metę Francuz Idde w czasie o ok. 2 min. gorszym. Również trzecie do szóstego miejsca zajęli Francuzi. Jako siódmy uplasował się Polak Marcelak, mający czas 3 godz. 52 min. 49 sek., co jest, zważywszy olbrzymią konkurencję, wynikiem do skonałym.

## W Bordeaux także włoskie zwycięstwo

W biegu kolarskim na 100 km, jaki się odbył w Bordeaux, pierwsze miejsce zajął Włoch Frosio (1 g. 22 min. 50,4 sek.), 2) Beson (Fr.), 3) Lesueur (Fr.) 200 m w tyle.

Frosio był zwycięzcą w biegu średniodystansowym na mistrzostwach światowych w Zurychu.

## Kolarskie zawody olimpijskie na wyspie Man

Podczas zebrania angielskiej Unii Kolarskiej w Manchester wy-sunięto projekt, żeby kolarskie zawody olimpijskie i światowe mistrzostwa szosowe odbyły się na wyspie Man, znanej ze słynnych wyścigów motocyklowych.

Trasa, na której odbywają się zawody motocyklowe, wynosząca 38 mil, będzie skrócona do 15 lub 25 mil.

Stara trybuna dla publiczności pomieści ok. 3000 widzów.

## Kolarz Bartali — automobilista

Gino Bartali, zwycięzca Giro d'Italia, został zaproszony przez zakłady „Lancia” do zwiedzenia fabryki.

Objawy sympatii, okazywanej znakomitemu kolarzowi włoskiemu ze strony pracowników fabrycznych, posunęły się tak daleko, że jeden z przodowników postawił wniosek, żeby znakomitemu gościowi podarować wybraną przez

## Cebula w Anconetanie

Jak informują nas ze strony włoskiej, włoska drużyna piłkarska z Ancony robiła starania o zdobycie dla siebie reprezentacyjnego piłkarza Korpusu — Cebulę. Cebula może wystąpić w barwach Anconetany dopiero po demobilizacji. W obecnym sezonie piłkarskim Cebula w grach udziału nie weźmie.

niego maszynę, wspaniałą Lancię, typu Ardea. Maszyna została mu dostarczona w ciągu tych kilku godzin, które spędził na zwiedzaniu olbrzymich terenów fabrycznych.

## Sensacyjny wyścig księdza z lwem

Ksiądz C. A. Roach, trzydziści osiem lat liczący kapelan brytyjs-

ki w Durban, otrzymawszy krótkie wakacje, postanowił udać się do Kairu. Miał do przebycia 3.630 mil statkiem na wodach terytorialnych i 2.850 drogą lądową. Zorientował się, że zajmie mu to zbyt dużo czasu, postanowił zatem posłużyć się rowerem. Jechał z szybkością umiarkowaną. Jedyne raz, spotkawszy na pustyni lwa, osiągnął on na trasie 170 km przeciętną 21 km na godz., uprzedzając króla pustyni o niecałe 700 m.

## Indianapolis — tor najszybszych samochodów świata

Z chwilą zakończenia wojny wznowione zostały w Ameryce najpopularniejsze „wyścigi samochodowe na 500 mil” w Indianapolis.

Zainicjowana w ostatnich latach przed pierwszą wojną światową, ta sportowa impreza doszła do takiej popularności, że skupiała wzdłuż trasy po 150.000 widzów. Już na 24 godzin przed rozpoczęciem wyścigów fanatycy sportu samochodowego stali w długich szeregach, by zdobyć bilety wstępu. Przez 30 dni, poprzedzających wyścigi, tłumy miłośników sportu, szczególnie w dni świąteczne, gromadziły się wzdłuż toru i płaciły po pół dolara za to, by być świadkami treningów. Ogólna wartość premii, o które walczyli automobilisci, wynosiła 50.000 dolarów, przy czym za pierwsze miejsce płacono 20.000 dolarów.

Trudności wyścigu są olbrzymie: z 33 maszyn, które ostatecznie zostały dopuszczone do startu tegorocznego, z trudnością dziesięć wyścig ukończyło.

By móc uczestniczyć w wyścigach, należy wykazać się wobec komisji złożonej ze starych i rutynowanych kierowców, iż jest się w stanie osiągnąć na trasie wyścigu przeciętną szybkość 175 km na godz. Ponad połowa kandydatów odpada przy tej próbie. Dotyczyła sowy rekord trasy posiada Roberts, który w 1938 r. osiągnął przeciętną 188,5 km na godz.

W dwu wyścigach zwycięzca używał jako materiału pędnego alkoholu zamiast benzyny. Wszystkie samochody mogłyby właściwie ukończyć wyścig na tych samych oponach, które miały przy starcie, ale, w większości wypadków, zmienia się je przez ostrożność.

Maszyny, które biorą udział w wyścigach, mają rozmiary minimalne i są w większej części wyposażone w silniki 4-cylindrowe. Koła przednie są mniejsze od tylnych.

Ceny tych maszyn są olbrzymie. Pewna firma naftowa, która zamie rzała poczynić doświadczenia, wydała 300.000 dolarów na 4 maszyny, z których dwie wzięły udział w zawodach. Syn słynnego bankiera wydał 200 tysięcy dolarów na jedną tylko maszynę, którą w końcu sprzedał, straciwszy nadzieję na zwycięstwo. Samochód ten zakupił pewien stary kierowca wyścigowy za 1500 dol. Na naprawę wydał on dalszy tysiąc dolarów i na następnych wyścigach... zdobył pierwsze miejsce.

Tor wyścigowy w Indianapolis jest terenem bardzo ważnych doświadczeń dla inżynierów samocho-

dowych. Doświadczenia, których tu dokonano, są bardzo ważne dla ulepszeń w produkcji materiałów pędnych, smarów i samych motorów itd.

Wiadomo, iż Niemcy protegowali konstruktorów samochodowych, aby móc skorzystać z ich doświadczeń celem przeprowadzenia ulepszeń w konstrukcji samolotów myśliwskich. To samo czyni Anglia, ze swymi Spitfire, a w St. Zjednoczonych „General Motors” konstruuje motory dla kilku najszybszych myśliwców, postępując się doświadczeniami „Allison Division”, która jest nieczym innym, jak fabryką samochodów, założoną przed 30 laty przez Allisona, jednego z twórców toru w Indianapolis.

Entuzjazm, jaki wzbudza wyścigi w Indianapolis u fanatów sportu zawdzięcza się głównie emocjonującym epizodom, które przeważają za każdym razem mają tu miejsce. Gromada ludzi, o stalowych nerwach, opętanych żądzą szybkości, obdarzonych doświadczeniem, odwagą i ambicją sportową, rzuca się do walki bez zwracania uwagi na ryzyko, wielu robi to z czystej namiętności sportowej, inni — dla zysku, jaki daje zwycięstwo. Zawodnicy są ludźmi pochodzącymi z najróżniejszych warstw społecznych. Dokonują oni za każdym razem czynów odwagi i przytomności umysłu. I tak np. samochód Normana Mattena zapalił się tuż przed trybunami. Zamiast opuścić go, narażając na niebezpieczeństwo widzów, którzy wypełniali trybuny, skierował on wóz na skraj toru, do miejsca, gdzie stał wóz straży ogniowej, kończąc sam kilkutygodniowym pobyt w szpitalu. W 1937 r. Wilbur Shaw ukończył wyścig jako zwycięzca, mimo iż na ostatnich 50 kilometrach struga wrzącego i ciekącego oleju parzyła mu boleśnie nogę.

Za każdym razem mają tu miej-

## Anconetana — 12 Szwadron Żand. 6:0

W Anconie odbył się mecz piłki nożnej między klubem miejscowym Anconetana a drużyną 12 Szwad. Żand. Przewaga Włochów była widoczna. Sportowa prasa włoska z uznaniem pisze o wysiłkach i ambicji Polaków, którzy do ostatniej chwili nie zaniechali prób, by uzyskać chociaż jeden punkt honorowy.

## Dopiero po szeregu zwycięstw

## Sensacyjne spotkanie Woodcock — Louis

Mistrz bokserów Europy w wadze ciężkiej, Bruce Woodcock, mimo klęski, jaką mu zadał Amerykanin Tamj Mauriello, jest jeszcze zawsze poważnym atutem boksu angielskiego. Wielki organizator imprez sportowych Jack Salomons z Londynu stara się zaangażować trzech bokserów amerykańskich wagi ciężkiej, mianowicie Mauriello, Godoy i Joe Kaksi — którzy

spotkaliby się kolejno z bokserem angielskim. Jeżeli wszystko pójdzie dobrze, Solomons spróbuje zorganizować w Londynie w r. 1947 mistrzostwa świata między Joe Louis i Bruce Woodcock.

Potwierdza się definitywnie wiadomość, że Woodcock spotka się w b. tygodniu z Amerykaninem Gus Lesnewitchem na stadionie Harlingay.

Grupa ekspertów amerykańskich dopiero teraz przeprowadziła rewizję klasyfikacji bokserów wagi ciężkiej po spotkaniu Joe Louis — Billy Conn.

Lista najlepszych bokserów świata przedstawia się następująco: 1) Joe Louis, 2) Tamj Mauriello, 3) Immy Bivins, 4) Billy Conn, 5) Joe Walcott, 6) Lee Oma, 7) Elmer Ray, 8) Joe Baksi, 9) Bruce Woodcock, 10) Phil Muscato.

Europejska Federacja Bokserska wyznaczyła do walki o tytuł mistrza Europy w wadze średniej Francuza Marcela Cerdan i Anglika Hawkins. Spotkanie odbędzie się w terminie sześciu tygodni od chwili podpisania umowy.

W wadze koguciej mają się spotkać Theo Medina (Francja) z Anglikiem Jackie Patterson.

Jak donosi prasa z Chicago, sławny pięściarz Joe Louis, po zdobyciu mistrzostwa świata wagi ciężkiej, został deputowanym szeryfa w powiecie Cook. Został on przydzielony do sztabu szeryfa Michaela Mulcahy.

## Doskonały wynik średniodystansowca i Dywizji Pancernej

W przerwie meczu piłkarskiego, który odbył się w m. p. 1 Dyw. Pancernej w Meppen, odbył się ciekawy pojedynek w biegu lekkoatletycznym na 400 m pomiędzy rekordzistą Dywizji na 400 m Sośnierzem i rekordzistą na dystansie 200 m Kulaczkowskim. Poniżej podajemy reprotaż z tego biegu (który przyniósł b. dobry wynik 51 sek.), pióra sportowego sprawozdawcy z 1 Dywizji, do którego i popularnego w swoim czasie lekkoatlety polskiego Zygmunta Weiss.

Główni aktorzy tego biegu, Kulaczkowski i Sośnierz wylosowali tor sędziów. Kulaczkowski miał przewagę tor, jego rywal był z przodu. Kulaczkowski wystartował z właściwym mu uśmiechem, co zwłaszcza w biegu tak ciężkim, jak wydłużony sprint mogło wywołać podziw. Biegnąc długim krokiem Kulaczkowski już na 150 metrów doszedł „drobiącego” Sośnierza, a po 200 metrach już zrównał się z nim. Przy wyjściu na prostą Kulaczkowski był pierwszy. Kilkakrotnie oglądając się poza siebie, Kulaczkowski kończył bieg, raczej starając się o zajęcie pierwszego miejsca, niż o czas. Dobiegł on do mety, przerywając tą samą w doskonałej formie.

Prawdę mówiąc nie należało się spodziewać pobicia rekordu. Wcale nie doskonała bieżnia stadionu

meppenskiego nie wróżyła dobrego czasu.

Podczas, kiedy publiczność komentowała zwycięstwo Kulaczkowskiego nad dotychczasowym rekordzistą Dywizji, sędziowie łapiący czas w osobach: kpt. Konopacki, kpt. Kostrzewski, ppor. Szenajch, ustalała na swoich chronometrach czas. Wynosił on na wszystkich stopperach: 51 sek.

Kulaczkowski więc osiągnął czas 51 sek., lepszy od dotychczasowego rekordu Dywizji, Sośnierza, o 0,9 sek. Sośnierz był 5 m z tyłu, a na trzecim miejscu znaleźli się pierś w pierś: st. strz. Cywiński (1. Sam. Bryg. Spadochronowa) i strz. Malinowski (8 BS) w czasie 55 sek.

Zwycięstwo i nowy rekord Kulaczkowskiego przyjęła publiczność serdecznymi oklaskami. Kulaczkowski, ten prawdziwy „omnibus” lekkoatletyczny, ma nieograniczone wprost możliwości w poszczególnych konkurencjach. Jego wynik na 400 m jest lepszy o 0,2 sek. od najlepszego, osiągniętego na bieżniach w Polsce w tym sezonie (najlepszy czas w Kraju 51,2 sek.).

Fakt pozostanie faktem: 51 sek. na 400 m jest to wynik, którym można się pochwalić daleko poza granicami B.A.O.R.-u.